

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW PETYCJI

(NR 4)

z dnia 17 stycznia 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Petycji (nr 4)

17 stycznia 2024 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Rafała Bochenka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 2 i 21 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz. U. z 2023 r. poz. 100 ze zm.) oraz art. 9 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2023 r. poz. 735 ze zm.) (BKSP-144-IX-755/23);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz. U. z 2018 r. poz. 870) w zakresie podmiotów uprawnionych do złożenia petycji (BKSP-144-IX-727/23);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmian w realizacji praw do korzystania z tzw. ulgi uczniowskiej w podatku dochodowym od osób fizycznych (BKSP-144-IX-743/23);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany przepisów ustawy z dnia 19 czerwca 2020 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2020 r. poz. 1222), w celu wyliczenia z urzędu emerytur dla kobiet urodzonych w roku 1953, bez odliczeń kwot pobranych wcześniejszych emerytur (BKSP-144-IX-744/23);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 48 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (Dz. U. z 2022 r. poz. 2123 ze zm.) (BKSP-144-IX-749/23);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany przepisów dotyczących wynagradzania rzemieślników zatrudniających młodocianych pracowników w celu przygotowania zawodowego (BKSP-144-IX-761/23);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 8 czerwca 2001 r. o zawodzie psychologa i samorządzie zawodowym psychologów (Dz. U. z 2019 r. poz. 1026 ze zm.) (BKSP-144-IX-763/23).

W posiedzeniu udział wzięli: **Beata Karbownik** zastępca dyrektora Departamentu Podatków Dochodowych Finansów wraz ze współpracownikami, **Bogumiła Dertkowska** zastępca dyrektora Departamentu Pomocy Społecznej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Ewa Flaczyńska** dyrektor Departamentu Rynku Pracy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Marek Waleśkiewicz** dyrektor Departamentu Dialogu i Partnerstwa Społecznego Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Wójcik** zastępca dyrektora Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnospraw-

nych, **Ewa Jaczewska** główny specjalista w Wydziale Rzemiosła Departamentu Małych i Średnich Przedsiębiorstw oraz **Edyta Paszkowska** ekspert w Departamencie Małych i Średnich Przedsiębiorstw Ministerstwa Rozwoju i Technologii, **Dagmara Lebiecka** główny specjalista w Departamencie Zdrowia Publicznego Ministerstwa Zdrowia, **Ewa Bednarczyk** koordynator ds. standardów obsługi świadczeń długoterminowych w Departamencie Świadczeń Emerytalno-Rentowych oraz **Mariusz Kubzdyl** koordynator ds. legislacji w Departamencie Legislacyjno-Prawnym Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** oraz **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Dzień dobry państwu. Witam serdecznie wszystkich na kolejnym posiedzeniu Komisji do Spraw Petycji. Witamy panie wiceprzewodniczące: panią Katarzynę Mrzygłocką oraz panią Urszulę Augustyn. Witam serdecznie wszystkich państwa, witam wszystkich zaproszonych gości. Szanowni Państwo, to jest nasze czwarte posiedzenie i kolejny porządek obrad, kolejne petycje, które do nas wpłynęły. Przystępujemy do ich omówienia i procedowania.

Pojawiła się prośba pani poseł Barbary Oliwieckiej, wbrew pierwotnej propozycji porządku obrad, aby ostatni punkt stał się punktem pierwszym. Panie przewodniczące nie zgłaszały żadnego sprzeciwu. Rozumiem, że z państwa strony też nie ma żadnych uwag. W związku z tym zaczęlibyśmy od rozpatrzenia petycji w sprawie zmiany art. 2 i 21 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oraz art. 9 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Byłby to punkt pierwszy. W punkcie drugim rozpatrzylibyśmy petycję w sprawie zmiany art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach w zakresie podmiotów uprawnionych do złożenia petycji. W punkcie trzecim rozpatrzylibyśmy petycję w sprawie zmian w realizacji praw do korzystania z tzw. ulgi uczniowskiej w podatku dochodowym od osób fizycznych. W punkcie czwartym rozpatrzmy petycję w sprawie zmiany przepisów ustawy z dnia 19 czerwca 2020 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w celu wyliczenia z urzędu emerytur dla kobiet urodzonych w roku 1953, bez odliczeń kwot pobranych wcześniejszych emerytur. Punktem piątym będzie rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 48 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego. W punkcie szóstym rozpatrzmy petycję w sprawie zmiany przepisów dotyczących wynagradzania rzemieślników zatrudniających młodocianych pracowników w celu przygotowania zawodowego. W punkcie siódmym rozpatrzmy petycję w sprawie zmiany art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 8 czerwca 2001 r. o zawodzie psychologa i samorządzie zawodowym psychologów. Byłby to cały nasz dzisiejszy porządek obrad. Czy jest jakiś sprzeciw? Nie widzę.

Szanowni państwo, zgodnie z zapowiedzią przystępujemy dzisiaj do rozpatrzenia pierwszej petycji, czyli petycji w sprawie zmiany art. 2 i 21 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oraz art. 9 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Petycją zajmuje się pani poseł Barbara Oliwiecka. Bardzo proszę o jej zreferowanie.

Poseł Barbara Oliwiecka (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję. Bardzo dziękuję prezydium i państwu za zgodę w zmianie porządku obrad. Mam po prostu też inne bardzo ważne zespoły w tym samym czasie. Petycja oczywiście też jest bardzo ważna, dotyczy zmian w dwóch ustawach, ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych i w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

Celem autora petycji czy autorów petycji jest zmiana w podejściu do zatrudniania osób niepełnosprawnych, a dokładnie wprowadzenie obligatoryjnej zasady zatrudniania w jednostkach sektora publicznego osób z niepełnosprawnością w wymiarze do 6%, tak jak jest to ustawowo wymagane. 6% zatrudnienia w jednostkach pracy powyżej 25 osób, bez możliwości dokonywania wpłat na PFRON z tytułu braku spełnienia tego wymagania. To znaczy, zaraz może jaśniej to przedstawię. Sektor publiczny, tylko nadmienię, o którym mówi autor petycji, czy autorka, czy autorzy, nie mamy tego sprecyzowanego, to oznacza wszystkie jednostki przyporządkowane ze względu na przysługujące im prawo majątkowe lub prawo własności

do państwa lub samorządu terytorialnego. Czyli to nie są tylko urzędy, ale to są też jednostki sektora finansów publicznych, jak przedsiębiorstwa, banki, instytuty badawcze, spółki prawa itp. Również zmiana w drugiej ustawie nakazywałaby sporządzenie wykazu osób niepełnosprawnych bezrobotnych i szukających zatrudnienia, razem z analizą ich stanu zdrowia, w sensie posiadanych przez nich kwalifikacji również i umiejętności, a także sporządzania kwartalnych sprawozdań o ilości osób, dla których winny być tworzone miejsca pracy i ilości utworzonych stanowisk pracy, na których te osoby zostały zatrudnione.

Obecnie przepisy mówią o tym, że pracodawcy zatrudniający co najmniej 25 pracowników są obowiązani wpłacać składki na Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, jeśli nie mają zatrudnionych 6% pracowników z niepełnosprawnościami. Oczywiście są wyjątki, gdzie firmy mają niekiedy ten wskaźnik obniżony. Wnioskodawcy postulują, aby jednostki sektora publicznego, które wymieniłam wcześniej, powinny mieć obowiązek zatrudniania 6% osób niepełnosprawnych, bez możliwości płacenia kar z publicznych pieniędzy za ich niezatrudnienie. Dodam, że składka, którą firmy są zobowiązane odprowadzać do PFRON-u, wynosi obecnie około 2600 zł za każdy nieobsadzony etat, a przeznaczony dla osób z niepełnosprawnością. Autorzy nazywają te wpłaty marnotrawstwem publicznych pieniędzy i żądają, żeby jednostki sektora publicznego nie miały tej możliwości, tylko obowiązek tworzenia stanowisk pracy.

W tym miejscu bardzo chciałam serdecznie podziękować za bardzo dogłębną i szeroką analizę, którą wykonało Biuro Analiz Sejmowych, ono liczy ponad 22 strony. Nie przeczytam państwu tego wszystkiego, ale odniosę się do najważniejszych punktów. Oczywiście wszyscy dobrze wiemy i tutaj jest pełna zgoda, że prawo pracy jest podstawowym prawem człowieka. Mamy szereg dokumentów, które regulują te prawa również na poziomie prawa polskiego i europejskiego. Mamy też wszyscy świadomość, że Polska ma niższy niż w Europie odsetek osób z niepełnosprawnością, które podejmują pracę zarobkową. Problem jest realny i intencje wnioskodawców petycji, i tych żądań są w pełni zrozumiałe.

Właśnie te prawa i wsparcie dla osób z niepełnosprawnością na rynku pracy zostały w polskim prawie zawarte w ustawie o rehabilitacji i w ustawie o promocji zatrudnienia. W opinii Biura Analiz Sejmowych jest bardzo szczegółowy i dokładny opis, w jaki sposób PFRON gwarantuje wsparcie przy zatrudnianiu osób z niepełnosprawnością. Jest to wsparcie dla pracodawców, którzy zatrudniali osoby z niepełnosprawnością co najmniej 36 miesięcy, poprzez dofinansowanie stanowisk pracy, zakup oprogramowania, urządzeń, które dostosowują stanowiska pracy. Jest to też oczywiście refundacja osoby niepełnosprawnej wykonującej działalność gospodarczą obowiązkowych składek emerytalnych i rentowych. Jest to bardzo szczegółowo opisane w opinii, odsyłam do tej lektury.

Z PFRON-u są też realizowane programy aktywizujące zawodowo osoby niepełnosprawne, takie jak: „Absolwent”, „Stabilne zatrudnienie”, „Praca-integracja”. Nie analizując skuteczności tych programów, Biuro Analiz Sejmowych zauważa jednoznacznie, iż twierdzenie autora petycji, że zobowiązanie pracodawców do wpłat na PFRON w związku z nieosiągnięciem 6% wskaźnika zatrudnienia „jest wyjątkowym marnotrawstwem”, bo takie się pojawiło określenie „marnotrawstwem publicznych pieniędzy”. Biuro Analiz Sejmowych określa, że jest to nieuzasadnione, bo te pieniądze są właśnie przeznaczone na wsparcie stanowisk dla osób z niepełnosprawnością. Pokróćce je wymieniłam.

Drugi postulat, który wnioskował autor petycji czy autorzy petycji, to jest właśnie obowiązek tworzenia miejsc pracy i tu jest jednoznaczna analiza, że to może budzić wątpliwości co do kodeksowej i konstytucyjnej zasady wolności pracy. W jednostkach sektora publicznego dobrze wiemy, że zatrudnienie odbywa się zazwyczaj przez konkurs. Natomiast po rozstrzygnięciu konkursu, i tak jest, pozostaje to w kwestii decyzji czy dana osoba będzie zatrudniona czy nie. Zasada wolności pracy gwarantuje, że zarówno pracownik może sobie wybrać pracodawcę, jak również pracodawca może sobie wybrać pracownika i w tym zakresie obowiązek tworzenia miejsc pracy jest podważany przez Biuro Analiz Sejmowych, właśnie jako ingerencję w swobodę zatrudnienia.

Również art. 65 konstytucji zobowiązuje władze publiczne do prowadzenia polityki zmierzającej do pełnego produktywnego zatrudnienia poprzez realizowanie programów zwalczania bezrobocia, w tym organizowania poradnictwa i szkoleń zawodowych i prac interwencyjnych. Biuro Analiz Sejmowych zwraca uwagę na to, że organy władzy publicznej są zobowią-

zane do prowadzenia polityki zmierzającej do pełnego i produktywnego zatrudnienia, a nie do osiągnięcia takiego zatrudnienia, jeżeli ono nie jest uzasadnione jakimiś przesłankami ekonomicznymi czy organizacyjnymi. Organy sektora publicznego mają tutaj pewną swobodę w wyborze środków, które mają służyć temu celowi.

Autor petycji powołuje się również na Konwencję ONZ-et o prawach osób z niepełnosprawnością, art. 27 tej konwencji stanowi, że państwa strony konwencji będą chronić i popierać realizację prawa do pracy osób z niepełnosprawnością przez podjęcie odpowiednich kroków również na drodze ustawodawczej. Tutaj odnośnie do tej konwencji, my oczywiście jesteśmy stroną tej konwencji i jako Polska realizujemy takie zadania. Natomiast konwencja i przywoływany przez autora artykuł nie ustanawia obowiązku zapewnienia przez państwo, przez stronę, zatrudnienia dla każdej osoby z niepełnosprawnością. Konwencja mówi o zakazie dyskryminacji, o zapewnieniu rozwoju, umożliwieniu dostępu do ogólnych programów poradnictwa i szkoleń zawodowych. Natomiast nie mówi o tym, że państwo ma obowiązek zapewnić każdej osobie z niepełnosprawnością etat czy możliwość zatrudnienia.

Podobne do stanowiska Biura Analiz Sejmowych znajduje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że pracodawca ma obowiązek wprowadzenia racjonalnych usprawnień w celu zatrudniania pracownika niepełnosprawnego – jest to przesłanka ekonomiczna – o ile nie stanowią one nieproporcjonalnie dużego obciążenia. Spróbuję państwu skrótkowo troszeczkę jeszcze to omówić, bo Biuro Analiz Sejmowych bardzo szeroko powołuje się na wszystkie zadania i instytucje jak, PFRON, powiatowe urzędy pracy, ale również analizuje to co mówią europejskie dokumenty i polskie ustawodawstwo w tym temacie.

Bardzo ważne jest to, na co zwrócił uwagę właśnie BAS, że powiatowy urząd pracy ma zgodnie z ustawą szereg działań, szereg zadań do realizacji, zakres których nie potwierdza tezy autora, że rola urzędów pracy ogranicza się tylko do oferowania pracy tej, którą zgłoszą pracodawcy. Powiatowe urzędy pracy prowadzą również doradztwo, szkolenia, pośrednictwo. Czyli drugi postulat czy stwierdzenie autora petycji zostało odrzucone.

Ostatnia analiza bardzo ważnego dokumentu, której podjął się BAS, to jest „Strategia na rzecz Osób z Niepełnosprawnościami na rok 2021–2023”. Zgodnie z założeniami tej strategii do 2030 r. ma zostać opracowany i wdrożony Narodowy Program Zatrudniania Osób Niepełnosprawnych – to jest bardzo ważne. Do 2025 r. mają zostać rozwinięte i uzupełnione takie systemy jak polski język migowy, tłumacz przewodnik. Osoba niepełnosprawna ma pracować indywidualnie z trenerem pracy, który w całym procesie zatrudniania bierze pod uwagę jej zdanie. Mają zostać poprawione warsztaty terapii zajęciowej, ograniczenie barier w podejmowaniu aktywności zawodowej. Wspierane ma być też zatrudnienie w podmiotach ekonomii społecznej i solidarnej. Została też oczywiście uchwalona w sierpniu 2022 r. ustawa o ekonomii społecznej, która ma zwiększać szanse na zatrudnienie w sektorze właśnie ekonomii społecznej dla osób z niepełnosprawnością. W tej strategii planowane są również dalsze inicjatywy w celu zwiększenia zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami w administracji publicznej. Strategia zakłada prowadzenie działań proświadczeniowych edukacyjnych, skierowanych zarówno do potencjalnych przyszłych pracowników z niepełnosprawnościami, jak i pracodawców.

Teraz podsumowując, szanowni państwo, wracamy... Jeszcze jedna rzecz, strategia, którą Polska opracowała i przyjęła, dotycząca osób z niepełnosprawnościami również nakłada obowiązek tworzenia bazy danych o osobach z niepełnosprawnością w Polsce. Nakłada również obowiązek raportowania do rządu informacji dotyczącej systemu integrującego osoby z niepełnosprawnością i tworzenie bazy danych o ich zatrudnieniu. Jest to również wpisane jako wymóg tej strategii, którą Polska realizuje.

Natomiast podsumowując, intencją autora petycji jest wzrost zatrudnienia w ogóle osób z niepełnosprawnościami w Polsce. Autor petycji wychodzi z założenia, że sektor publiczny powinien być w tym zakresie wzorem dla sektora prywatnego. Jeżeli w sektorze prywatnym, według autora petycji, ta zasada, że pracodawca zatrudnia 6% kadry z niepełnosprawnością albo płaci kary do PFRON-u jest przez niego akceptowalna, o tyle w sektorze publicznym wnioskodawca żąda, aby nie było takiej możliwości. Tutaj są pewne wątpliwości prawne, zdaniem Biura Analiz Sejmowych, inicjatywa autora petycji nie zasługuje na poparcie.

W tym miejscu możemy otworzyć dyskusję. Tylko zanim oddam głos do prezydium, chciałam sobie pozwolić na swój komentarz, bo z analizy Biura Analiz Sejmowych wywnioskowałam jasno, mamy dokumenty, mamy prawo, które w sposób wystarczający zabezpiecza interes osób z niepełnosprawnością, natomiast problem może być i jest faktycznie realny z wykonaniem i wdrażaniem tych przepisów. Nie mamy też dostarczonych i to jest taki tutaj brak danych do naszej analizy, ile faktycznie osób z niepełnosprawnością poszukuje pracy, ile zostało zatrudnionych w ostatnim czasie, ile stanowisk zostało utworzonych. Tych danych nie mamy, żeby przeanalizować skuteczność wdrażanej szczególnie tej strategii na rzecz praw osób z niepełnosprawnością. Natomiast pod względem prawnym, myślę, że spełniamy wszystkie wymogi formalne, również unijne, jeżeli chodzi o zabezpieczenie praw tych osób.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł, za kompleksowe przedstawienie petycji.

Szanowni państwo, w tym punkcie mamy również gości z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Jest z nami pani Małgorzata Wójcik zastępca dyrektora jednego z departamentów, który się tym merytorycznie zajmuje. Witam serdecznie, dzień dobry. Jest pani Ewa Flaszyńska dyrektor Departamentu Rynku Pracy, również witam serdecznie. Pani Magdalena Zielińska naczelnik Wydziału Usług Pomocy Społecznej w Departamencie Pomocy Społecznej. Jest pani z nami? Tak, dzień dobry. Pan Piotr Barbucha naczelnik Wydziału Prawnego w Departamencie Pomocy Społecznej. Nie wiem, czy jest pan? Jest pan. Witamy serdecznie. Państwo zapewne zapoznawaliście się wstępnie z tym dokumentem. Bardzo byśmy prosili o ustosunkowanie się do treści tej petycji krótko i konkretnie.

Dyrektor Departamentu Rynku Pracy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Ewa Flaszyńska:

Witam państwa, bardzo serdecznie. Odniosę się i może uzupełnię, bo już wcześniej było mówione o kwestii, której dotyczy petycja, to znaczy wprowadzenia zmian do ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. W petycji było podniesione, że autor petycji chciałby, żeby osoby, które rejestrują się w urzędzie pracy, do specjalnej puli trafiały jako osoby z niepełnosprawnościami. Są dwie kwestie: osoba, która rejestruje się w urzędzie pracy, w momencie rejestracji może, ale nie musi, to jest jej wybór przedstawić informację o tym, że posiada orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Oczywiście osoby przeważnie rejestrujące się w urzędzie pracy takie oświadczenie przedstawiają ze względu na to, że na przykład nie mogą wykonywać określonych prac, czyli są gotowi do podjęcia jednych prac, a innych nie. W momencie, kiedy ta osoba jest w całym procesie opieki czy też pomocy urzędu pracy następnym etapem jest przeprowadzenie z nią indywidualnego planu działań. Czyli doradca zawodowy czy też doradca klienta ustala proces postępowania, tak aby w końcu ta osoba znalazła się na otwartym rynku pracy. W tym procesie, jak ustalany jest indywidualny plan działania, czyli wspólnie z tą osobą ustalone są działania czy zadania do podjęcia, tak aby ta osoba mogła je wykonywać, czyli odpowiednie szkolenia, odpowiednie kursy, czy inne usługi, czy instrumenty urzędu pracy.

Idąc dalej, w drugą stronę, pracodawcy, którzy zgłaszają do urzędu pracy swoje oferty pracy mogą zaznaczyć w tej ofercie, że poszukują osób z niepełnosprawnościami. Wiadomo, że to się wiąże z drugą ustawą, że mają z tego powodu na przykład w innych przepisach prawnych, jeśli zatrudnią te osoby, mają określone przywileje czy też ulgi. W związku z tym w całej bazie obecnie w obowiązujących przepisach prawnych, w bazie urzędów pracy ta osoba z niepełnosprawnościami jest zaopiekowana. Oczywiście możemy dyskutować o wskaźniku zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami, ale tego nie dotyczy petycja, bo po prostu chcąc podnieść wskaźnik zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami, to inne programy, inne strategie.

Jeszcze jest jedna ważna rzecz. Kilka lat temu rozmawialiśmy, próbowaliśmy stworzyć taki zespół z osobami z niepełnosprawnościami i proponowaliśmy tym osobom, że będziemy chcieli pilotażowo utworzyć w każdym urzędzie pracy – bo w niektórych są – osobne punkty, które będą tylko i wyłącznie stworzone do obsługi tych osób. Chcę państwu powiedzieć, że nie wszyscy byli z tego zadowoleni, ponieważ osoby z niepełnosprawnościami chcą być traktowane jako osoby pełnosprawne, ponieważ bardzo czę-

sto jest tak, że nie chcą być wyróżniane. W systemie urzędów pracy są traktowane jako osoby w szczególnej sytuacji na rynku pracy, czyli pod specjalną opieką, ale w momencie rejestracji to one decydują czy chcą podać i poinformować o swojej niepełnosprawności, czy nie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję, pani dyrektor, za konkretne, merytoryczne ustosunkowanie się do wniosków płynących z tej petycji. Czy ktoś z państwa chciałby w tym punkcie zabrać głos? Jak rozumiem z sugestii, które wypływają z wypowiedzi pani dyrektor, obecnie ta sytuacja jest właściwie uregulowana.

Dyrektor Departamentu Rynku Pracy MRPiPS Ewa Flaszyńska:

Tak, jest obecnie...

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Państwo macie rozeznanie, jeżeli chodzi o środowiska osób z niepełnosprawnościami. Jakie jest ich nastawienie do procedur, które dzisiaj obowiązują w urzędach pracy i te osoby w większości, generalnie są usatysfakcjonowane, jeżeli chodzi o sposób funkcjonowania tego systemu?

Dyrektor Departamentu Rynku Pracy MRPiPS Ewa Flaszyńska:

Tak, panie przewodniczący. Oczywiście możemy dyskutować, ale to jest jakby innego rodzaju dyskusja na temat skali zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami czy ich obecności na otwartym rynku pracy. Czyli liczbie osób w ogólnej liczbie zatrudnionych, zatrudnionych osób z niepełnosprawnościami.

Natomiast jeśli chodzi o tę dyskusję, to przepisy prawne, według mnie, tak jak wcześniej było tutaj przedstawiane, gwarantują prawa, przestrzeganie praw i obowiązków, i dobre zaopiekowanie się tymi osobami w procesie pozyskiwania pracy czy odpowiednich umiejętności i kwalifikacji, żeby tę pracę otrzymać.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Jak państwo, jako departament, ustosunkujecie się do tego argumentu, który pada również w tej petycji, aby to jednostki administracji publicznej były zobligowane, jakby nie miały tego wytrychu, że mogą płacić składkę na PFRON i w ten sposób zwolnić się z obowiązku zatrudnienia osób niepełnosprawnych? Ponieważ rozumiem, że taki jest też wniosek autora petycji, żeby nałożyć obowiązek zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami przez organy administracji publicznej, przez tego typu podmioty.

Zastępca dyrektora Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych Małgorzata Wójcik:

Może w takim razie ja, Małgorzata Wójcik, Biuro Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych. Właśnie mamy tutaj wątpliwość co do nałożenia takiego obowiązku, czy byłoby to zgodne przede wszystkim z przepisami Kodeksu pracy, który, jak gdyby daje swobodę w tym zatrudnieniu. Takie narzucanie powodowałoby, że pracodawca niekoniecznie miałby na przykład swobodę wyboru, byłby już zobligowany do czegoś. Dlatego tutaj jest też nasza wątpliwość. Oczywiście mamy wątpliwości dotyczące utraty wpłat na PFRON, jeżeli ktoś nie zatrudnia tych przewidzianych 6%, to by się finansowo też odbiło na PFRON-ie, bo jednak są to jakieś realne pieniądze. Czyli są to kwestie finansowe i kwestie zgodności z Kodeksem pracy, i tą wolnością wyboru.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję za ten głos.

Zastępca dyrektora Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych Małgorzata Wójcik:

Jeszcze też mogę tutaj uzupełnić z ustawy o rehabilitacji, bo pani dyrektor powiedziała o promocji zatrudnienia. Natomiast z ustawy o rehabilitacji, też wydaje się, że jest tak zróżnicowane to wsparcie dotyczące zatrudniania na rynku pracy, jeżeli chodzi o podjęcie działalności gospodarczej przez osoby z niepełnosprawnością i też wsparcie pracodaw-

ców, że chyba każdy jest w stanie też znaleźć taką ścieżkę, która pozwoli im takie osoby zatrudniać i dla nich to też jest korzystne.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby w tym punkcie zabrać głos? Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję. Zgodzę się z moimi przedmówczyniami, że obbligo do zatrudniania przez administrację publiczną będzie niezgodne z przepisami prawa u nas funkcjonującymi. Natomiast oczywiście możemy, ale to też nie na tej Komisji, przykład powinien iść z góry i jednak administracja publiczna, samorządowa, rządowa powinna dawać dobry przykład, że jednak zatrudnia odpowiednią liczbę osób z niepełnosprawnościami. Ten procent na rynku pracy dla osób z niepełnosprawnościami stale wzrasta, ale to jest jeszcze zbyt mało w porównaniu do tego, co mamy w innych krajach Unii Europejskiej. Do tego po prostu zachęcamy i tylko bardziej zachęta, a nie przepisy prawa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca Augustyn akurat wcześniej podpowiadała, żebyśmy się dobrze zrozumieli, w prawie jest obbligo zatrudniania takich osób. Jest obbligo i jeżeli ktoś nie zatrudnia, to musi płacić. Na takiej zasadzie to funkcjonuje i nie chciałbym, żeby tutaj był jakiś przekaz, że nie ma takiego obowiązku. Czyli tak funkcjonuje polski system, jeżeli chodzi o tę sferę publiczną i przedsiębiorców również prywatnych.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Ponieważ w oparciu o argumenty, które tutaj padają, również po takiej wstępnej konsultacji w ramach prezydium, rekomendowalibyśmy nieuwzględnianie tej petycji i nienadawanie jej dalszego biegu. Czy ktoś z państwa ma jakiś głos przeciwny w tej sprawie? Proszę, pani poseł.

Poseł Barbara Oliwiecka (Polska2050-TD):

Nie mam głosu przeciwnego. Natomiast problem jest i musimy sobie zdawać z tego sprawę. Nie wiem w jakim trybie, panie przewodniczący, ale może nie na tej Komisji, ale myślę, że warto w tym momencie, mamy 2024 r., przeanalizować realizację Strategii na rzecz Osób z Niepełnosprawnościami na lata 2021–2030, bo w niej bardzo dużo rzeczy takich właśnie...

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

(Niestyszalne)

Poseł Barbara Oliwiecka (Polska2050-TD):

Tak. Znaczący nie wiem, czy to u nas, pewnie na komisji rodziny, ale warto wiedzieć, czy te zapisy są wdrażane i czy faktycznie realnie poprawiają, bo tych danych przy analizie nie dostaliśmy.

Poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Interpelację trzeba złożyć.

Poseł Barbara Oliwiecka (Polska2050-TD):

Tak, interpelację, pani poseł, oczywiście. Ponieważ nie wiemy, czy wzrasta to zatrudnienie, czy nie. Tylko dodam jeszcze, że autor petycji wskazywał jedną ważną rzecz – wzrasta, tu pani poseł podpowiada – że osoby z niepełnosprawnością bardzo często mają pracę poniżej swoich kwalifikacji i kompetencji i to też jest ten problem. Tak że na pewno będą o to dopytywać już w interpelacji do pani z ministerstwa rodziny.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Dziękuję pani poseł. Szanowni państwo, rekomendujemy nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem tejże właśnie petycji. Czy ktoś z państwa ma ochotę zgłosić sprzeciw co do takiego rozpatrzenia petycji? Nie widzę. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Dziękuję państwu. Nie wiem, czy panie zostacie jeszcze do kolejnego punktu? Oczywiście jak najbardziej można. Natomiast dziękuję za głos i wsparcie przy rozpatrywaniu tego punktu pierwszego naszego dzisiejszego posiedzenia.

Szanowni państwo, przechodzimy do kolejnej petycji. Rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach w zakresie podmiotów uprawnionych do złożenia petycji. Przedstawia zastępca przewodniczącego Komisji pani poseł Urszula Augustyn. Bardzo proszę.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Jednym zdaniem, gdyby można było się odnieść jeszcze do poprzedniej petycji. Komisja do Spraw Petycji jest właśnie do tego, żeby punktowo rozpatrywała pewne rzeczy, więc tutaj nie mamy możliwości zobaczenia wszystkiego. Od tego są komisje branżowe i przypuszczam, że Komisja Polityki Społecznej i Rodziny z całą pewnością zajmuje się także problemami osób z niepełnosprawnościami i ich zatrudnienia.

Chcę państwu przedstawić petycję, która została wniesiona po to, żeby zmienić ustawę o petycjach. Mianowicie autor petycji wnosi o zmianę art. 2 ust. 1 ustawy z 11 lipca 2014 r. i postuluje, aby przepis ten otrzymał następujące brzmienie: „Petycja może być złożona przez każdego, w szczególności przez osobę fizyczną, osobę prawną, jednostkę organizacyjną niebędącą osobą prawną, przez grupę podmiotów, zwaną dalej podmiotem wnoszącym petycję, do organu władzy publicznej, a także do organizacji lub instytucji społecznej w związku z wykonywanymi przez nią zadaniami zleconymi z zakresu administracji publicznej”. Petycja ma na celu m.in. umożliwić składanie petycji tym podmiotom, które obecnie nie posiadają legitymacji do jej złożenia. Ponadto, jak twierdzi autor petycji, uwzględnienie żądania niniejszej petycji spowoduje doprowadzenie do zgodności ustawy o petycjach z konstytucją. I tak faktycznie jest, proszę państwa, że jak patrzymy na treść konstytucji, to jest art. 63 i mamy zapis taki: „Każdy ma prawo składać petycje” – każdy, od tego słowa się zaczyna – „wnioski i skargi w interesie publicznym, własnym lub innej osoby za jej zgodą do organów władzy publicznej oraz do organizacji i instytucji społecznych w związku z wykonywanymi przez nie zadaniami zleconymi z zakresu administracji publicznej. Tryb rozpatrywania petycji, wniosków i skarg określa ustawa”. Czyli chodzi o to słowo „każdy”.

Faktycznie jak porównamy treść obecnej ustawy o petycjach i porównamy tę propozycję, o którą wnosi autor petycji, to chodzi tylko o to, żeby dopisać słowo „każdy”, ale w zasadzie po tym słowie „każdy” wszystkie wyszczególnione dalej instytucje są dokładnie takie same. Myślę, że dobrze byłoby uspokoić osoby, które petycję pisały, albowiem faktycznie prawo składania petycji, w takim szerokim znaczeniu przysługuje nie tylko osobom fizycznym, ale także wszelkim podmiotom zbiorowym, mającym i niemającym osobowości prawnej. Wniosek taki można i należy wprowadzić z użytego w brzmieniu art. 63 wyrazu „każdy”. Ponadto wynika on z ogólnej zasady przyjmowanej w najnowszym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, że konstytucyjne gwarancje wolności i praw tylko wówczas nie odnoszą się do podmiotów zbiorowych, kiedy byłoby to sprzeczne z istotą tych wolności lub praw, czyli faktycznie byłoby niewykonalne.

Myślę więc, proszę państwa, że ta różnica, która wynika z użycia, bądź nie użycia słowa „każdy”, nie jest aż tak istotna. Konstytucja mówi wyraźnie: „każdy ma prawo” i dokładnie wymienia te osoby, instytucje, które mogą petycję pisać. Jakby to rzec, w orzecznictwie nie ma żadnego kłopotu z tym słowem „każdy”. Konstytucja jest ustawą nadrzędną, ona reguluje to co się dzieje w pozostałych ustawach i ustawa o petycji po prostu wykonuje bardzo precyzyjnie te zadanie. Czyli każdy obywatel ma prawo złożyć petycję i ta petycja, na dodatek, zgodnie z uregulowaniem ustawowym ma obowiązek być rozpatrzona.

Zapewne będzie jakaś dyskusja, ale gdyby jej nie było, to już na tym etapie chciałabym zarekomendować, żebyśmy nie uwzględniali żądania zawartego w tej petycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, to jest też tak, że oczywiście ustawa reguluje pewne kwestie, one muszą być zgodne z konstytucją. Poza tym oprócz wykładni literalnej, czyli literalnego odczytywania przepisu, jest jeszcze wykładnia systemowa i tutaj można powiedzieć, że te przepisy są ze sobą kompatybilne. One w żaden sposób, naszym zdaniem, rzeczywiście nie wykluczają możliwości składania petycji przez każdego, tak jak to przewiduje konstytucja.

Czy ktoś z Państwa w tym punkcie chciałby zabrać głos? Nie widzę. Bardzo dziękuję. Rekomendujemy, szanowni państwo, nieuwzględnianie przez Komisję żądania będącego przedmiotem tej petycji. Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw, jeżeli chodzi o takie rozpatrzenie tej petycji? Nie widzę. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Kolejny punkt, to rozpatrzenie petycji w sprawie zmian w realizacji praw do korzystania z tak zwanej ulgi uczniowskiej w podatku dochodowym od osób fizycznych. Przedstawia zastępcą przewodniczącego pani poseł Urszula Augustyn. Bardzo proszę.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Proszę państwa, mamy tu do czynienia z petycją, której autorzy wnoszą o to, aby zmienić przepisy Prawa podatkowego dotyczące tak zwanej ulgi uczniowskiej, w zakresie w jakim przepisy te uniemożliwiają realizację wyżej wymienionej ulgi, poprzez jednorazową wypłatę jej równowartości podatnikom, którzy nie osiągają dochodów podatkowych lub osiągają je w wysokości, która uniemożliwia praktycznie wykorzystanie tej ulgi.

Wnioskodawcy nie wskazują jakie przepisy prawa podatkowego i w jakim zakresie powinny ulec zmianie. W uzasadnieniu petycji wnioskodawcy przedstawiają obowiązujący stan prawny. Zresztą opisują go naprawdę bardzo precyzyjnie i z wielkim szacunkiem. Chciałam podziękować za taką treść tej petycji. Wnioskodawcy wskazują, że ulga została zlikwidowana z dniem 1 stycznia 2004 r., a podatnicy, którzy przed tą datą nabyli prawo do tej ulgi, nie wykorzystali w całości przysługującego im odliczenia, mają prawo dokonywania odliczeń aż do całkowitego wykorzystania przysługującej im ulgi.

Następnie wnioskodawcy zauważają, że w praktyce dość często zdarza się, że osoby uprawnione do skorzystania z ulgi uczniowskiej nie osiągają wystarczających dochodów, aby móc skorzystać z dobrodziejstwa tej ulgi. Sytuacja taka dotyczy przede wszystkim osób, które pobierają rentę lub emerytury, jak ma to miejsce w przypadku autorów petycji. W związku z tym wnioskodawcy postulują o dokonanie stosownej zmiany przepisów prawa, w takim zakresie, aby osoby takie jak wnioskodawcy mogły uzyskać jednorazowy zwrot równowartości ulgi podatkowej.

Faktycznie, proszę państwa, ta ulga, o której mówią autorzy petycji, została zniesiona ustawą 12 listopada 2003 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz niektórych innych ustaw i ustawą z 12 listopada 2003 r. o zmianie ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne oraz ustawy. Jednak ustawodawca jednocześnie umożliwił kontynuowanie odliczania podatnikom, którzy przed dniem 1 stycznia 2004 r. nabyli prawo do obniżania podatku dochodowego z tytułu ulgi uczniowskiej lub którzy przed tym dniem zawarli z uczniami lub szkołami właściwe umowy na szkolenie.

Analiza obowiązujących w tym zakresie przepisów pozwala na sformułowanie następujących wniosków. Po pierwsze, podatnik ma prawo do kontynuowania odliczenia w ramach ulgi uczniowskiej do momentu całkowitego wykorzystania przysługującego mu limitu, czyli tego odliczenia. Po drugie, odliczenie możliwe jest tylko do wysokości należnego podatku dochodowego za dany rok podatkowy, co wynika z konstrukcji ulgi uczniowskiej. Po trzecie, jeżeli wysokość osiąganych przez podatnika dochodów nie powoduje powstania zobowiązania podatkowego, podatnik nie może odliczyć przysługującej ulgi uczniowskiej, bowiem brak jest kwoty podatku, od której można dokonać takiego odliczenia.

Wszystko byłoby dobrze, tak jak mówię, bo ustawodawcy przypilnowali, że można tę ulgę sobie odliczać nadal, gdyby nie zamieszanie, które się zrobiło 1 stycznia 2022 r., bo tę sytuację zmieniła ustawa Polski Ład, ponieważ ona podniosła kwotę wolną od podatku. W związku z tym pewna grupa podatników została objęta z jednej strony kwotą wolną od podatków, ale jednocześnie straciła możliwość odliczania sobie tej ulgi uczniowskiej, a to było jej prawo nabyte. Skoro to było jej prawo nabyte, to w państwie prawa trzeba te prawa nabyte po prostu honorować. W związku z tym sądzę, że taka pewność prawa, związana z nią zasada bezpieczeństwa prawnego ma tutaj szczególne znaczenie. Jednak warto się nad tym pochylić, bo dotyczy to osób, które mają naprawdę niewysokie dochody. W związku z tym, warto zastanowić się nad tym, w jaki sposób

przywrócić takim podatnikom możliwość odliczania tej ulgi, bo to było ich prawo, które nabyli, i to prawo było nabyte w sposób słuszny.

Zanim podejmiemy decyzję w tej materii, to proponowałabym, żebyśmy zapytali ministra finansów dezyderatem, po pierwsze, czy minister finansów analizował tę sytuację? Czy takie sygnały otrzymuje? Po drugie, czy są planowane jakieś rozwiązania, czy ustawy, w których można byłoby ten zapis zamieścić, że ulga uczniowska jest nadal możliwa do odliczenia dla tej grupy podatników, która nabyła prawa do tej ulgi. Po trzecie, jeśli się okaże, że takich prac nie ma, to będziemy musieli pewnie sami jeszcze raz przeanalizować taką sytuację, czy tego zapisu gdzieś jednak w ustawie nie poprawić. Jednak myślę, że to wyniknie dopiero z dyskusji.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Mamy też gości, właśnie w tym punkcie, z Ministerstwa Finansów. Serdecznie witam panią Beatę Karbownik zastępcę dyrektora Departamentu Podatków Dochodowych. Witam serdecznie. Jest z nami również pan Mirosław Wojciechowski radca Zespołu do Spraw Podatku Dochodowego od Osób Fizycznych Prowadzących Działalność Gospodarczą. Szanowni państwo, reprezentujecie Ministerstwo Finansów, bardzo bym prosił o zajęcie stanowiska w sprawie tych postulatów.

Zastępca dyrektora Departamentu Podatków Dochodowych Ministerstwa Finansów Beata Karbownik:

Odnosząc się do postulatów zawartych w petycji, tak jak słusznie pani poseł wskazała, mówimy tutaj o starej uldze. Uldze, która 20 lat temu została derogowana z systemu podatku dochodowego od osób fizycznych i w momencie uchylecia ulg podatkowych ustawodawca ma obowiązek zachowania praw nabytych. Prawa nabyte zostały prawidłowo zachowane, to znaczy zachowaliśmy w całości konstrukcję ulgi. Ulga w podatku dochodowym, ta ulga uczniowska, zresztą porównywalna do obowiązujących żywych teraz ulg, na przykład ulgi na przedsięwzięcie termomodernizacyjne, ulgi rehabilitacyjnej, to jest ulga, która ma ulżyć w zapłacie podatku dochodowego. Czyli ona przysługuje tylko u tych podatników i u tych obywateli, u których podatek dochodowy występuje. Czyli na przykład, jeżeli rolnik w ogóle nie płaci podatku dochodowego, to z żadnej z ulg podatkowych nie może korzystać, bo to jest ulga w podatku dochodowym. Tak samo ulga uczniowska funkcjonowała, ona funkcjonowała na zasadzie ulżenia podatnikowi w podatku dochodowym. Zasada praw nabytych została zachowana w ten sam sposób, w jaki funkcjonowała ulga uczniowska.

Dodatkowo powiem, że również po śmierci podatnika ta ulga nie zamiera, tylko jest realizowana przez jego spadkobierców. Czyli aż do zrealizowania pełnej kwoty, która w decyzji została określona przez naczelnika, ta ulga ma prawo być realizowana przez podatnika i jego spadkobierców. Jest to pierwsza kwestia.

Druga kwestia, bo w opinii BAS-u była porównana ulga na dzieci z ulgą uczniowską. Tutaj tego bym nie porównywała, bo faktycznie w uldze na dzieci od zawsze był mechanizm zwrotu do wysokości składek ZUS i zdrowotnych, czyli ona niejako wychodzi poza system podatkowy. Natomiast do żadnej innej ulgi tego systemu nie zastosował ustawodawca funkcjonującej w podatku dochodowym. Inne ulgi mają swoje zasady rozliczenia i ulga uczniowska też tego zwrotnego charakteru nigdy nie miała. To bym chciała powiedzieć, odnosząc się do tej petycji.

Czyli to, o co wnoszą podatnicy w tym piśmie, to jest de facto przyznanie im dodatkowych preferencji, dodatkowych świadczeń, które wykraczają poza realizację praw nabytych. Czyli to są dodatkowe bonusy, które w podatku dochodowym nie mogą być przez nich realizowane z uwagi na to, że faktycznie została podwyższona kwota wolna do 30 tys. zł. W związku z tym, oni skorzystali z tego w ogóle nie płacąc podatku i taka powszechna preferencja została im przyznana, dlatego nie mogą zrealizować tej ulgi, bo nie mają czego już dalej obniżyć, bo już państwo im obniżyło do zera ten podatek. Dlatego ta funkcja, jakby ta ulga, nie może być przez tę ulgę realizowana, bo ona już jest całkowicie przez tą powszechną kwotę wolną u tych podatników zrealizowana i oni w ten sposób skorzystali ze zmian wprowadzonych przez ustawodawcę w 2022 r. Tak samo wszystkie inne ulgi, czyli ci, którzy skorzystali do tej pory na przykład z ulgi reha-

bilitacyjnej, ale mają kwotę wolną do 30 tys. zł, to już ta ulga i nic nie ulży w podatku, bo nie mają podatków. Po prostu tak ten mechanizm w systemie podatkowym został zaszyty i od zawsze tak działa.

Dlatego tutaj, jeżeli byśmy się zdecydowali tylko wobec tych starych ulg uczniowskich zastosować jakiś mechanizm zwrotu, to co my zrobimy z innymi ulgami, które również tego mechanizmu zwrotu zaszytego nie mają. W konsekwencji, jeżeli się zdecydujemy globalnie na mechanizm zwrotu, czyli ten wyłom w systemie podatku, czyli to nie byłyby tylko ulgi z podatku, ale w ogóle jakieś świadczenia dodatkowe, to co ze skutkami budżetowymi. Wszystko to trzeba byloby wyliczyć i przeanalizować.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję, pani. Pani przewodnicząca ma pytanie pomocnicze.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Tak, bo chyba jeszcze tego do końca nie rozumiem. Jeśli mi pani pomoże, to może zmienimy tutaj jakoś rekomendację.

Otóż wracam do tego podniesienia kwoty wolnej do 30 tys., jednoczesnej likwidacji możliwości odliczenia od podatku składki na ubezpieczenie zdrowotne, która stała się odrębną, niepowiązaną w żaden sposób z podatkiem dochodowym od osób fizycznych, daniną publiczną. Jest to zmiana, która wynikała z Polskiego Ładu. Zmiany te z jednej strony korzystne dla podatników o niższych dochodach, pozbawiły jednak realnych możliwości korzystania z przysługujących uprawnień z tytułu praw nabytych do ulgi uczniowskiej, która została im przyznana i której wysokość została ustalona w drodze decyzji organu podatkowego. Formalnie podatnicy ci mają prawo do kontynuowania odliczenia, jednak realnie z uwagi na dokonane zmiany – podwyższenie kwoty wolnej od podatku – zostali pozbawieni przysługującego im ustawowego uprawnienia. Stało się tak z uwagi na brak w ustawie Polski Ład przepisów, które odnosiłyby się do sytuacji podatników, którzy na podstawie wcześniejszych regulacji prawnych korzystają z praw nabytych – w tym przypadku właśnie tej ulgi uczniowskiej – i których nowe regulacje faktycznie pozbawiają tych uprawnień. W tym przypadku zmiana, choć korzystna dla większości podatników, dla tej konkretnej grupy osób staje się pułapką uniemożliwiającą korzystanie z przysługujących im praw.

Czy ja dobrze rozumiem, że w związku z tym, ta grupa, to jest ta grupa, która żadnego podatku nie płaci, czy to jest jeszcze jakaś inna tutaj pułapka na te osoby?

Zastępca dyrektora Departamentu Podatków Dochodowych MF Beata Karbownik:

Składki zdrowotne zawsze były płacone, z tym że był mechanizm w podatku dochodowym, to było odliczenie obok ulgi uczniowskiej, ale najpierw podatnicy odliczali składki zdrowotne. Nie odliczali pełnej składki zdrowotnej, a tylko 75% jej wymiaru. Natomiast składka zdrowotna płacona była zawsze, natomiast podatek był i to podatek był pomniejszany w pierwszej kolejności o składkę zdrowotną, czyli podatek był mniejszy. Zostawało też mniej na rozliczenie kolejnej ulgi. To był taki mechanizm.

Natomiast to nie jest tak, że jest teraz dodatkowy podatek dochodowy, to jest składka zdrowotna, która zawsze była płacona. Podatek dochodowy nie jest już teraz pomniejszany o składkę zdrowotną.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Tej składki nie można odliczyć teraz od podatku, tak?

Zastępca dyrektora Departamentu Podatków Dochodowych MF Beata Karbownik:

Od podatku nie.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Czyli jednak mamy taką grupę, która straciła na tym rozwiązaniu, właśnie tę grupę, która wnosi do nas petycję.

Zastępca dyrektora Departamentu Podatków Dochodowych MF Beata Karbownik:

Nie, ona w ogóle już teraz nie płaci podatku, w ogóle nie ma z czego odliczyć, a składkę zdrowotną zawsze płaciła. Z tym, że podatek o składkę zdrowotną obniżała też, a miała mniejszą kwotę wolną.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Przedtem kwota wolna wynosiła około 3 tys. zł, przez wiele, wiele lat, ale my tę kwotę podnieśliśmy do 30 tys. zł. Rozumiem, że w związku z tym, ta ulga jest jakby skonsumowana przez sam fakt, że te osoby nie płacą podatku w ogóle?

Zastępca dyrektora Departamentu Podatków Dochodowych MF Beata Karbownik:

Tak. Z grubsza mówiąc, u osób, które miały dochody wcześniej powyżej 3 tys. zł, pojawił się podatek PIT, bo był jakiś podatek PIT, od którego można było odliczyć składkę zdrowotną. Czyli był pomniejszany podatek PIT. Był mniejszy, ale był w pewnej grupie, bo pewna grupa też nie miała podatku PIT, ale składka zdrowotna i tak była do systemu przez płatników pobierana, płacona od każdego pracownika. Tylko PIT był pomniejszany o składkę zdrowotną, część składki zdrowotnej. W tej chwili nie ma odliczenia składki zdrowotnej, ale w ogóle podatek dochodowy nie występuje do 30 tys. zł. dochodu. Przekonstruowany został ten system. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Elżbieta Gapińska (KO):

Rozumiem, pani dyrektor, że jeżeli byśmy tutaj się zgodzili, to analogicznie musielibyśmy innym grupom tak samo, to co pani mówiła, tak? Ponieważ to dotyczy także nie tylko tej grupy osób, ale dotyczy również innych osób, które do tej pory miały taką możliwość. Słucham?

Zastępca dyrektora Departamentu Podatków Dochodowych MF Beata Karbownik:

Innych ulg?

Posel Elżbieta Gapińska (KO):

Innych ulg, tak.

Zastępca dyrektora Departamentu Podatków Dochodowych MF Beata Karbownik:

Inaczej; znaczy tych żyjących teraz, funkcjonujących w systemie, tak? Ponieważ my mówimy o realizacji praw nabytych, które zostały zachowane na takiej zasadzie jak jest skonstruowana ulga uczniowska, czyli występuje podatek, możesz odliczyć. Teraz też są takie ulgi w systemie, na przykład rehabilitacyjna. Jeżeli ktoś ma do 30 tys. dochód i nie występuje u niego podatek, a poniósł wydatki na leki, to nie może sobie odliczyć tych wydatków i skorzystać z ulgi rehabilitacyjnej, bo to jest ulga w podatku. Musimy ulżyć w czymś...

Posel Elżbieta Gapińska (KO):

Chodzi o to, że jak osoba nie płaci podatku, to nie ma sobie z czego tej ulgi odliczać.

Zastępca dyrektora Departamentu Podatków Dochodowych MF Beata Karbownik:

Tak.

Posel Elżbieta Gapińska (KO):

Proste wyjaśnienie, rozumiem.

Zastępca dyrektora Departamentu Podatków Dochodowych MF Beata Karbownik:

Ulgę w podatku nie są powszechne, po prostu. Powszechne są może dotacje, świadczenia, jakieś wydatki dla osób, które potrzebują. Natomiast ulga w podatku polega na tym, że ten podatek musi wystąpić.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Rozumiem, że sprawa jest chyba w miarę jasna i właściwie wszyscy mamy podobne zdanie na ten temat.

W związku z tym nie będziemy uwzględniali i taka jest nasza rekomendacja, żądania wynikającego z tej właśnie petycji. Czy ktoś z państwa ma jakiś sprzeciw? Czyli nie uwzględniamy żądania wynikającego właśnie z tej petycji. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Punkt czwarty, rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany przepisów ustawy z dnia 19 czerwca 2020 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w celu wyliczenia z urzędu emerytur dla kobiet urodzonych

w roku 1953, bez odliczeń kwot pobranych wcześniejszych emerytur. Przedstawia zastępca przewodniczącego Komisji pani poseł Urszula Augustyn. Bardzo proszę.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Jest to temat, który przewijał się już wielokrotnie w poprzedniej kadencji, bo te emerytury rocznika 1953 były powodem naszych dywagacji już wiele razy. Tym razem autorka petycji żąda zmiany w ustawie w zakresie dotyczącym oczywiście tego rocznika 1953, które dla kobiet, które przed dniem 1 stycznia 2013 nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy. Oczywiście autorka wnosi o podjęcie inicjatywy ustawodawczej, uważając, że to są roczniki skrzywdzone przez nowelizację ustawy z 19 czerwca 2020 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Autorka petycji uzasadnia, że ustawa wykluczyła wiele kobiet z rocznika 1953, które nie skorzystały z tej ustawy. Niektóre z nich nie złożyły wniosków w terminie sześciu miesięcy przed 11 stycznia 2021 r. Inne pracowały na wcześniejszej emeryturze przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego podwyższonego i miały przyznaną emeryturę na przykład z tytułu pracy w szczególnych warunkach po 1 stycznia 2013 r. przed osiągnięciem podwyższonego wieku emerytalnego. Kobiety urodzone 31 grudnia 1953 r. powszechny wiek emerytalny ukończyły 30 kwietnia 2014 r.

Ponadto autorka petycji podnosi, że w ustawie z 19 czerwca 2020 r. jest warunek, że prawo do emerytury przed osiągnięciem wieku emerytalnego ma ustalone na podstawie wniosku złożonego przed dniem 1 stycznia 2013 r. Ten warunek nie uwzględnia podwyższonego wieku emerytalnego kobiet z rocznika 1954. Gdyby ten warunek był sformułowany inaczej, bardziej ściśle i uwzględniałby podwyższony wiek emerytalny, to graniczna data powinna być 30 kwietnia 2014 r. Wszystkim kobietom urodzonym w 1953 r. z urzędu powinna być wyliczona emerytura bez odliczeń kwot pobranych wcześniej emerytur.

Przedstawiając powyższą treść, autorka petycji powołuje się na niezgodność ustawy o zmianie ustawy emerytalnej z przepisami Konstytucji, zgodnie z którymi wszyscy mają równe prawa i wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne.

W zasadzie z tym można by się zgodzić, to prawda, że tak jest tyle tylko... Jest jeszcze jedna rzecz podniesiona przez autorkę petycji, której trochę nie rozumiem, ale ona nie jest wyjaśniona. Mianowicie autorka petycji pisze nam w uzasadnieniu, że: „ZUS rozpatrzył jej odwołanie odmownie i w tej sprawie zapadły dwa wyroki w sądzie rejonowym i w sądzie apelacyjnym. Obydwa odmowne”. Oczywiście autorka mówi, że walczy od sierpnia 2020 r. o wyliczenie emerytury zgodnie z ustawą i będzie walczyć nadal, że ani ZUS, ani sąd nie przeanalizował jej dokumentacji emerytalnej i na tym ten problem polega.

Myślę, że precyzyjne informacje na temat tego, jak to się zmieniało, będą mieli państwo z ministerstwa, bo państwo doskonale ten problem znać. Natomiast ja bym się chciała odwołać tylko do jednego argumentu, moim zdaniem, który bardzo rozsądnie podnosi Biuro Analiz Sejmowych, dokonując regulacji wobec kobiet urodzonych w 1953 r. Mianowicie ustawodawca zmienił skutki prawne podejmowanych w innym stanie prawnym decyzji, ponieważ wprowadził na wniosek, czy też po wyroku Trybunału Konstytucyjnego wprowadził nową ustawę. Ustawa ta dokładnie dotyczy dwóch przypadków, tam są dwa artykuły (art. 194 oraz 194j), to są dokładnie te przypadki, które dotyczą kobiet, o których mówi w swojej petycji jej autorka.

Pokrótkę tylko powiem, że zgodnie właśnie z tym pierwszym art. 194i ustawy emerytalnej do ustalenia podstawy obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24, ubezpieczonego urodzonego w 1953 r. nie stosuje się przepisu art. 25, jeżeli wniosek o przyznanie emerytury zgłosił w terminie sześciu miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy z 19 czerwca 2020 r., pod warunkiem, że prawo do emerytury przed osiągnięciem wieku emerytalnego ma ustalone na podstawie wniosku złożonego 1 stycznia 2013 r. Natomiast ten przepis art. 194j ust. 1 stanowi, że kwotę emerytury przyznanej na podstawie art. 24 ubezpieczonemu urodzonemu w 1953 r., który wcześniej pobierał emeryturę wymienioną w art. 25 na podstawie wniosku złożonego przed dniem 1 stycznia 2013, ustala się ponownie od podstawy ustalonej z zastosowaniem wcześniejszego artykułu.

Stąd wniosek, że ustawa z 2020 r. w zasadzie skonsumowała oczekiwania, o których pisze autorka petycji. Trochę nie wiem, nie rozumiem, dlaczego autorka petycji mówi – ustawa zdaje się zaczęła w lipcu obowiązywać – że od sierpnia 2020 r. dalej walczy o to. W zasadzie jej argumentacja powinna zostać zrealizowana przez zapisy ustawy z 2020 r., więc mam tutaj dylemat. Zastanawiam się nad tym, czy takich osób jest więcej, które zgłaszają takie problemy i te problemy są nadal nierozwiązane. Czy to jest jakiś jednostkowy przypadek i dlaczego tutaj mamy dwukrotne potwierdzenie wyrokiem sądowym? Autorka petycji nic więcej na ten temat nie pisze i trochę mam tutaj rozdwojenie i się zastanawiam. Tak jak mówię, ten rocznik 1953 już był na wszystkie strony przeanalizowany i staraliśmy się znaleźć takie rozwiązania, które wyjdą naprzeciw wszelkim przypadkom, które są związane z kłopotami emerytalnymi osób urodzonych w 1953 r. Po dyskusji podejmiemy decyzję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Zdecydowanie tak. Bardzo dziękuję, pani przewodniczącej. W tym punkcie na naszym posiedzeniu Komisji pojawił się również radca z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pan Marek Bucior z Departamentu Ubezpieczeń Społecznych. Jest pan z nami? Tak. Bardzo nam miło. Bardzo proszę o ustosunkowanie się do tej petycji.

Radca w Departamencie Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Pani przewodnicząca, pierwsza sprawa, którą musimy ustalić, to co jest właściwie przedmiotem petycji. Ponieważ petycja jest opisana szeroko, jest wskazanych wiele wątków, ale tak naprawdę, jeżeli się ją czyta, to tak bynajmniej my, w ministerstwie rozumiemy, istotą petycji jest to, że osoba przeszła na emeryturę wcześniejszą – i to jest istotne – nie przed 1 stycznia 2013 r., tylko po 31 grudnia 2012 r., czyli już w 2013 r. Tak naprawdę, to chyba to się przewija najbardziej w całej tej petycji, gdzie autor, autorka petycji wskazuje, że osoby mogły osiągnąć podwyższony, czy tam wiek emerytalny ten ustawowy, również na początku 2014 r. Wskazywałoby to na to, że ta osoba tak naprawdę przeszła prawdopodobnie na emeryturę po 31 grudnia 2012 r., mając pełną świadomość istniejących przepisów, które weszły w życie z dniem 1 stycznia 2013 r. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego dotyczył rocznika 1953, ale musimy pamiętać, że rocznika osób tych, które przeszły na emeryturę nie mając świadomości, że przechodząc na emeryturę wcześniejszą, ustalając emeryturę w powszechnym wieku emerytalnym, będą miały potrącone pobrane już emerytury. To by było chyba to clou sprawy. Osoba po prostu przeszła na emeryturę w roku 2013, mając pełną świadomość uchwalonych bodajże w maju 2012 r. przepisów, które weszły w życie, powiedzmy po półrocznym *vacatio legis*, z dniem 1 stycznia 2013 r.

Jeżeli tak uznamy, że to jest istotą tej petycji, a również mam wrażenie, że czytając wywód Biura Analiz Sejmowych, to Biuro Analiz Sejmowych też przychyliła się do tego poglądu, to osoba miała pełną świadomość istniejącego stanu prawnego. Dlatego tej osoby nie dotyczy wyrok Trybunału Konstytucyjnego, bo w wyroku Trybunału Konstytucyjnego zostało wyraźnie zawarte, że osoba musiała przejść na emeryturę wcześniejszą przed 1 stycznia 2013 r. Nie ma tu żadnego znaczenia to, czy był później podwyższony, czy obniżony wiek emerytalny, bo ten podwyższony wiek emerytalny dotyczy nie wcześniejszego wieku emerytalnego, tylko docelowego, ustawowego, tego pełnego. W związku z tym, naszym zdaniem, w sprawie petycji nie należy podejmować dalszego biegu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Ja.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Właśnie dwie rzeczy. Po pierwsze, ten warunek, bo tutaj pani wyraźnie zwraca uwagę na to, że: „pod warunkiem, że prawo do emerytury przed osiągnięciem wieku emery-

talnego ma ustalone na podstawie wniosku złożonego przed dniem 1 stycznia 2013 r.” i pani mówi tak, „że ten warunek nie uwzględnia podwyższonego wieku emerytalnego dla kobiet z rocznika 1953”, i że ten warunek jest sformułowany nieściśle.

Druga kwestia, którą też tutaj widzę, „moja emerytura została wyliczona z pomniejszeniem o wartość pobranych wcześniejszych emerytur”. Rozumiem, że pani z rocznika 1953 czuje się pokrzywdzona, czuje, że mogłaby teraz tę emeryturę mieć wyższą, ale jej nie ma. Teraz pytanie jest takie, dlaczego? Dlatego, że pewnie ten warunek przejścia na emeryturę przed 1 stycznia 2013 r. tu ma jakieś jedno znaczenie, a drugie, że teraz przy ponownym wyliczaniu emerytury, ona ma tę emeryturę wyliczoną pomniejszoną o wartość pobranych wcześniej emerytur.

Radca w Departamencie Ubezpieczeń Społecznych MRPiPS Marek Bucior:

Tak, pani przewodnicząca, tak jak wszyscy obywatele ubezpieczeni, którzy przechodzili na emeryturę wcześniejszą po 31 grudnia 2012 r. Ten przepis obowiązuje dzisiaj, on jest konstytucyjny, trybunał go nie uchylił. On tylko wskazał, że jest jedna grupa osób, tych urodzonych w 1953 r., którzy przeszli na wcześniejszą emeryturę przed wprowadzeniem tego przepisu o odliczeniach pobranych kwot, pobranych emerytur. Ten przepis wszedł 1 stycznia 2013 r., to tym osobom, które zdały przed 1 stycznia 2013 r. nie odliczamy kwot pobranych emerytur, ale każdy kto przechodził na wcześniejszą emeryturę po 31 grudnia 2012 r. miał już świadomość, bo ten przepis funkcjonował od 1 stycznia 2013 r. po długiej, półrocznej *vacatio legis*. W związku z tym nie mamy tu żadnej wątpliwości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Czy ktoś z państwa ma jakieś uwagi do tej petycji, chciałby zabrać głos w tym temacie?

Szanowni państwo jako prezydium rekomendujemy nieuwzględnianie żądania, które jest zawarte w przedmiotowej petycji. Pan reprezentujący Ministerstwo Finansów dość konkretnie na bazie przepisów, terminów wyjaśnił, jak to funkcjonuje.

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Ministerstwo rodziny.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Rodziny, przepraszam. Wyjaśnił, jak to funkcjonuje. W związku z tym pytanie do państwa, czy ktoś z państwa ma jakieś uwagi? W związku z tym, szanowni państwo, nie uwzględniamy żądania będącego przedmiotem przedmiotowej petycji. Bardzo dziękuję państwu.

Przechodzimy do kolejnej petycji. Rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 48 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego. Petycję przedstawi pan poseł Marcin Józefaciuk.

Dziękuję państwu, dziękuję przedstawicielom ministerstwa rodziny.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Dziękuję serdecznie. Postaram się tak zwięźle, jak potrafię. Będzie to mój pierwszy raz, proszę wybaczyć.

Petycja jest bardzo krótka, osoba wnosi tak naprawdę o to, aby z art. 48 ustawy o zdrowiu psychicznym wykreślić pewną frazę, w tym momencie brzmi ona: „sąd ustanawia dla osoby, której postępowanie dotyczy bezpośrednio adwokata lub radcę prawnego z urzędu, nawet bez jej wniosku, jeśli osoba ta ze względu na stan zdrowia psychicznego nie jest zdolna do złożenia wniosku, a sąd uzna udział adwokata lub radcy prawnego w sprawie za potrzebny”. Osoba składająca petycję proponuje ostatnią część wykreślić, czyli żeby pozostało: „sąd ustanawia dla osoby, której postępowanie dotyczy bezpośrednio, adwokata lub radcę prawnego z urzędu”. Kropka.

Biuro Analiz Sejmowych jak najbardziej potwierdziło, że możemy zajmować się petycją, że mieści się ona w zakresie zadań i kompetencji Sejmu oraz spełnia wymogi formalne. Następnie po analizie ustawy o zdrowiu psychicznym, a sama ta ustawa dokładnie mówi na temat postępowania przed sądem opiekuńczym – bo tutaj o to chodzi – i podaje w różnych paragrafach i artykułach. Tak naprawdę 17 możliwości spraw,

w których takie rzeczy się dzieją, czyli właśnie powołanie adwokata lub radcy prawnego w sytuacjach, w których postępowanie dotyczy bezpośrednio osoby przyjmowanej do szpitala psychiatrycznego albo do domu pomocy społecznej, albo przebywającej w danym podmiocie bez jej zgody. Ustanowienia adwokata lub radcy prawnego z urzędu już teraz jest obligatoryjne według ustawy. W pozostałych przypadkach ustanowienia adwokata lub radcy prawnego z urzędu również jest obligatoryjne, z tym że jest ono uwarunkowane od spełnienia bardziej ocennych przesłanek, które wymagają, aby osoba, której postępowanie bezpośrednio dotyczyło, ze względu na stan zdrowia psychicznego nie była zdolna do samodzielnego złożenia wniosku oraz aby udział adwokata, radcy prawnego w tej sprawie był potrzebny.

Oceniając obowiązujące regulacje należy zauważyć, że gwarantują one już w tym momencie udział adwokata lub radcy prawnego z urzędu w postępowaniu w każdej sprawie, w której osoba, której to postępowanie dotyczy bezpośrednio, nie wyraża zgody na przyjęcie do szpitala psychiatrycznego albo domu opieki społecznej. Tym samym oznacza to, iż obecne przepisy gwarantują udział profesjonalnego pełnomocnika w najpoważniejszych kategoriach spraw, to znaczy w takich sprawach, w których może dojść do pozbawienia wolności osoby bez jej zgody.

Omówione rozwiązania prawne, jak wskazuje Biuro Analiz Sejmowych, w sposób należyty zapewniają ochronę praw osoby. Jednakże warto zauważyć, że wprowadzenie tych postulowanych zmian wiązałoby się z wprowadzeniem w istocie przymusu adwokacko-radcowskiego, czyli chodzi o to, że sąd będzie wskazywał ustawowo adwokata lub radcę prawnego. Znacząco zostanie zabrana możliwość wskazania przez osobę, która chciałaby sobie sama wskazać, po prostu jakiegoś zewnętrznego radcę lub sobie wziąć adwokata. Czyli jak pokazuje analiza biura prawnego, taka zmiana próbuje ingerować w autonomię osoby. Biuro Analiz Sejmowych podkreśla, że obowiązujące rozwiązania prawne w sposób należyty zapewniają ochronę praw osoby. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle, za konkretne, merytoryczne przygotowanie i opracowanie tej petycji. Czy ktoś z państwa chciałby w tej sprawie zabrać głos? Mamy gości. Petycja jest w miarę zrozumiała, ale mamy też osoby, które reprezentują Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej i są dzisiaj obecne na naszym posiedzeniu właśnie w tym punkcie. Pani Bogumiła Dertkowska dyrektor Departamentu Pomocy Społecznej. Witam pani dyrektor. Czy może pani zabrać głos? Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Pomocy Społecznej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Bogumiła Dertkowska:

W pełni zgadzam z opinią, którą pan poseł przedstawił, i również ze stanowiskiem Biura Analiz Sejmowych. Aktualne rozwiązania prawne, w naszej opinii... Wypowiadam się tu głównie w zakresie domów pomocy społecznej, bo w tym zakresie reprezentujemy departament. Nie mamy jakichś sygnałów, że te przepisy byłyby źle realizowane albo byłyby sygnały, że to ustanowienie adwokata bądź radcy prawnego się nie odbywa. Dlatego jak najbardziej zgadzamy się z tym stanowiskiem Biura Analiz Sejmowych i przedstawionym przez pana posła.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję. Chyba wszyscy ze wszystkimi się zgadzają. Czy jest jakiś sprzeciw, aby nie uwzględniać żądania przedmiotowej petycji? Szanowni państwo, nie uwzględniamy, Komisja nie uwzględnia żądania będącego przedmiotem tejże właśnie petycji. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do kolejnego punktu, rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany przepisów dotyczących wynagradzania rzemieślników zatrudniających młodocianych pracowników w celu przygotowania zawodowego. Petycję przedstawia zastępca przewodniczącego Komisji pani poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Petycja dotyczy wynagradzania, rzemieślników prowadzących praktyczną naukę zawodu w ramach zatrudnienia młodocianych pra-

owników. Wniesiono w niej o natychmiastowe podjęcie przez posłów inicjatyw ustawodawczych mających na celu wprowadzenie równych zasad wynagrodzenia wobec rzemieślników za ich wkład pracy w edukację młodocianych. Niestety w petycji brak jest konkretnych propozycji dotyczących nowych regulacji. Zasadniczym celem petycji jest zmiana formuły dofinansowania ze środków publicznych praktycznej nauki zawodu, prowadzonej w ramach zatrudnienia młodocianych w zakładach rzemieślniczych. Żądanie mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu. Petycja spełnia wymogi formalne.

Wnioskujący zauważają, że jest potrzeba zmiany, która wynika z wielu analiz prowadzonych w Związku Rzemiosła Polskiego, i według członków zrzeszonych w tym związku, pracodawcy widzą więcej wad niż korzyści w zatrudnianiu młodocianych. Jednocześnie są skazani na tych młodocianych, bo mają poczucie, że na rynku nie ma alternatywy, że muszą tych młodocianych kształcić. Na co należy zwrócić uwagę? Maleje liczba zakładów rzemieślniczych zatrudniających w celu kształcenia młodocianych pracowników i to jest bardzo widoczne. Natomiast tych młodocianych pracowników ktoś musi kształcić.

Przedłożona petycja dotyczy założonej materii regulacyjnej, ale nie zawiera, tak jak powiedziałam, konkretnych propozycji. Kierunek określony w petycji, czyli przejścia od formuły dofinansowania kosztów kształcenia zawodowego dla rzemieślnika zatrudniającego młodocianego pracownika do wynagrodzenia instruktora zawodu za pracę, nie jest klarowny i budzi pewne wątpliwości. Oczywiście teraz od nas zależy, co dalej z tym zrobimy. Biuro Analiz Sejmowych sugeruje, że to podjęcie inicjatywy przez Komisję nie jest celowe, że to nie Komisja, a Rada Dialogu Społecznego powinna się tym zagadnieniem zająć.

Bardzo chciałabym wysłuchać państwa opinii w tej sprawie, bo problem jest naprawdę duży, ponieważ możemy zostać bez rzemieślników, którzy jednak są bardzo potrzebni na naszym rynku. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, w tym punkcie są również na posiedzeniu Komisji przedstawiciele Ministerstwa Rozwoju i Technologii. Pani Agnieszka Małachowska naczelnik Wydziału Rzemiosła Departamentu Małych i Średnich Przedsiębiorstw, pani, Ewa Jaczewska główny specjalista w Wydziale Rzemiosła Departamentu Małych i Średnich Przedsiębiorców i pani Edyta Paszkowska ekspert z tego samego departamentu. Witam serdecznie państwa. Może najpierw oddam głos przedstawicielom rządu. Bardzo proszę.

Główny specjalista w Wydziale Rzemiosła Departamentu Małych i Średnich Przedsiębiorstw Ministerstwa Rozwoju i Technologii Ewa Jaczewska:

Ewa Jaczewska główny specjalista w Departamencie Małych i Średnich Przedsiębiorstw. Resort rozwoju odniesie się do petycji w momencie, kiedy otrzyma konkretne stanowisko z ministerstwa edukacji odnośnie do tej petycji. Na chwilę obecną nie możemy się w żaden sposób odnieść do przedstawionej petycji.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Dlaczego państwo się nie możecie odnieść?

Główny specjalista w Departamencie Małych i Średnich Przedsiębiorstw MRiT Ewa Jaczewska:

Ponieważ przedstawione kwestie w tej petycji dotyczą przede wszystkim prawa oświatowego, a prawem oświatowym zajmuje się ministerstwo oświaty, tak że te kwestie dotyczą ministerstwa edukacji. Jak otrzymamy propozycję zmian, dopiero się odniesiemy.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Fryderyk Kapinos.

Poseł Fryderyk Sylwester Kapinos (PiS):

Szanowny panie przewodniczący wraz z zastępcami, szanowna Wysoka Komisjo, szanowni państwo, bardzo chciałem poprzeć ten wniosek rzemiosła.

Pracowałem w zakładach przetwórczych, ale też mam kontakt z wieloma przedsiębiorcami i rzemieślnikami. Wiem, że jest to na dzień dzisiejszy poważny problem z wykształceniem młodych w danych zawodach. Jeżeli przychodzi do piekarni, czy do cukierni, czy do zakładu mięsnego jakiś młody człowiek, to trzeba kilka lat takiego człowieka kształcić. Czasami była ta ulga i nieraz po drugiej klasie uczeń przenosił się do innego zakładu pracy i tę ulgę konsumował inny rzemieślnik. W związku z powyższym należałoby, żeby przez ten cały okres czasu ktoś, kto by się zajmował bezpośrednio młodymi adeptami danej sztuki, żeby za to otrzymywał wynagrodzenie. Jest to bardzo poważna sprawa, bo ci uczniowie często spędzają dwa albo trzy dni w tygodniu w tych zakładach pracy. Jest to naprawdę poważna sprawa i uważam, że to wynagrodzenie dla osoby, która po szkole podstawowej przez trzy lata ma się zajmować, ma nauczyć, ma wychować bardzo dobrego fachowca, to musi dostawać wynagrodzenie. Ponieważ jeżeli nie ma wynagrodzenia, to bierze ucznia często do takich czynności porządkowych i wtedy to nie ma sensu, a my chcemy, żeby wykształcić dobrych fachowców, którzy będą przyszłymi dobrymi pracownikami w danym zakładzie pracy. Uważam, że jak najbardziej ta petycja jest słuszna.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Pan poseł Józefaciuk.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Nie mogę się zgodzić, że pracodawcy tylko i wyłącznie do porządkowych czynności będą zatrudniali daną osobę, ze względu na to, że muszą zapewnić cały cykl nauczania, praktycznego przygotowania do zawodu. Następnie otrzymują w ramach pomocy de minimis wsparcie w wysokości 8 tys. zł po zdanym egzaminie i to jest bardzo ważne, bo muszą przypilnować, żeby tenże uczeń nauczył się do egzaminów.

Znaczy mamy dwie ścieżki kształcenia uczniów, bo tutaj głównie chodzi o branżową szkołę I stopnia oraz o przygotowanie zawodowe, jeśli chodzi o OHP-y itd. Mamy dwie ścieżki, jedna ścieżka jest właśnie rzemieślniczą ścieżką, gdzie uczniowie później zdają egzamin czeladniczy i później dopiero mistrzowski oraz ścieżka nierzemieślnicza, czyli uczniowie coraz częściej idą do zakładów nierzemieślniczych, czyli zwykłych zakładów pracy. Tam kształcą się, później zdają egzaminy w Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej. Zarówno jedna jak i druga strona może kształcić, zarówno jedna i druga strona dostanie to wsparcie 8 tys. zł po zdanym egzaminie.

W każdym razie rzeczywiście trzeba by się zastanowić, bo już mam takie głosy od przedsiębiorców prywatnych, że też wnioskuje o to, żeby pomyśleć na temat zwiększenia wsparcia. Tym bardziej, że zwiększyło się zarówno minimalne jak i zwiększyło się wsparcie w Kodeksie pracy w części dla młodocianych pracowników z 6, 7, 8% rocznie dla uczniów, jeśli chodzi o ich płace do 8, 9, 10%, czyli uczniowie dostają jakąś wypłatę. Trzeba dodatkowo jeszcze instruktora zatrudnić czy wskazać itd., czyli te koszty pracodawcy naprawdę wzrastają. Na pewno trzeba by się pochylić nad tym problemem, bo jest to problem szkół branżowych, szkół kształcących w zawodzie i ogólnie jednostek kształcących w zawodzie. Będzie to duży problem, bo jako dyrektor szkoły kształcącej w zawodzie wiem, jak trudno jest znaleźć i przekonać dobrego pracodawcę, żeby kształcił ucznia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję. Kto z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Pani poseł Rusecka, bardzo proszę.

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Panie przewodniczący, szanowne prezydium, chciałam się przyłączyć do tej dyskusji, aby jednak nadać bieg tej petycji. Ponieważ to jest bardzo ważny i palący problem. Rozmawiam z rzemieślnikami nawet zrzeszonymi w cechach. Głównie też chodzi o te zawody bardzo precyzyjne, gdzie jest potrzebne wykształcenie zawodu, mistrz, uczeń, w tych zawodach niszowych, ale które zanikają. Tutaj jest na pewno wiele płaszczyzn do dyskusji.

Moja propozycja i sugestia jest taka, żeby tej petycji nadać bieg. Ministerstwo edukacji jak najbardziej, ale przypuszczam, że to jest jakaś kwestia też resortowości, czyli po prostu pewne tematy są na styku ministerstw: ministerstwa pracy, ministerstwa edukacji

i ministerstwa rozwoju. Na pewno w ten problem jakby wchodziły te trzy ministerstwa, żeby go rozstrzygnąć.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Powiedziałbym też, że częściowo ministerstwo polityki społecznej ze względu na to, że tam bardzo często wchodziły zawody rolnicze, czyli KRUS itd.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Bojarski.

Poseł Krzysztof Bojarski (KO):

Również chciałbym się przyłączyć do tego głosu. Uważam, że sprawa z jednej strony jest bardzo ważna, a z drugiej właśnie problem, że to się znajduje na styku tylu ministerstw. Obawiam się, że jak tego nie uruchomimy, to może się skończyć na tym, że każde ministerstwo będzie patrzyło się na kolejne dookoła i wszyscy się będą przyglądać, a problem będzie trwał. Myślę, że ten impuls z naszej Komisji byłby takim pozytywnym zapalnikiem do tego, żeby się ktoś tym po prostu zajął.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Pani przewodnicząca? Bardzo proszę, pani przewodnicząca Urszula Augustyn.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, problem jest dyskutowany od wielu lat, to po pierwsze. Po drugie, obawiam się, że my jako Komisja go nie rozwiążemy, bo to jest kwestia systemowa, ale ponieważ dostaliśmy petycję, to myślę, że trzeba napisać dezyderat. Napisałabym do Prezesa Rady Ministrów właśnie z wyszczególnieniem tych miejsc, gdzie powinien dotrzeć, czyli ministerstwo edukacji, polityki społecznej, ministerstwo rozwoju. Choćby po to, żeby oni też zwrócili na to uwagę, że te rozwiązania muszą zacząć analizować i trzeba coś z tym zrobić. Taka chyba powinna być nasza rola, żeby tym dezyderatem zwrócić im na to uwagę. Zobaczmy jaka przyjdzie odpowiedź, to wtedy będziemy się zastanawiali, co możemy dalej z tym zrobić. Prawda?

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Jest to rekomendacja prezydium. Czy państwo zgadzacie się z takim rozwiązaniem, na ten moment w tej sprawie? Szanowni państwo, skierujemy dezyderat, konstatacja jest taka, że dezyderat będzie kierowany na ręce pana premiera, z rekomendacją, aby ten dezyderat trafił między innymi do takich resortów jak: Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwo Edukacji Narodowej i Ministerstwo Rozwoju i Technologii. Czy ktoś z państwa chciałby coś tutaj dodać, zarekomendować? Nie. Bardzo dziękuję, a więc tak realizujemy. Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, przechodzimy już do ostatniej dzisiaj petycji, którą przedstawi nam pan poseł Marcin Józefaciuk. Petycja jest w sprawie zmiany art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 8 czerwca 2001 r. o zawodzie psychologa i samorządzie zawodowym psychologów. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeżeli chodzi o tę petycję, tutaj rzeczywiście grupa osób, która złożyła petycję, sugeruje zmiany w przepisach przejściowych oraz końcowych ustawy o zawodzie psychologa i samorządzie zawodowym psychologów. Gdzie obecnie odwołuje się do tego tak naprawdę art. 62, że minister właściwy do spraw pracy w porozumieniu z ogólnopolskimi organizacjami psychologów powołuje Komitet Organizacyjny Izb Psychologów – zwany dalej komitetem. Jest tutaj sugestia zmiany i są wyszczególnione, bodajże jest wyszczególnionych sześć ogólnopolskich organizacji, w porozumieniu z którymi minister ma właśnie powołać taki komitet organizacyjny izb psychologów. Czyli petycja wymienia dokładnie, które to są towarzystwa czy stowarzyszenia i które są towarzystwami i stowarzyszeniami ogólnopolskimi.

Petycja również uzasadnia dobór podmiotów wskazanych w przepisie, że ten dobór wynika przede wszystkim z poparcia dla regulacji zawodu. Inne stowarzyszenia czy ewentualnie inne związki ogólnopolskie czasami nie wypowiadają się dokładnie w tej

samej myśli. Jak pokazuje analiza Biura Analiz Sejmowych, petycja również podaje zestaw powodów, dla których zawód psychologa jest ważny oraz dla których nie została jeszcze wdrożona zmiana, czyli w ogóle nie został powołany taki komitet. Oczywiście petycja mieści się w zakresie kompetencji Sejmu oraz spełnia wymogi formalne.

Jeżeli chodzi o ekspertów, eksperci mówią, że ustawa o zawodzie psychologa, która została uchwalona w 2001 r. na podstawie poselskiego projektu, który – jak podkreślano w uzasadnieniu – przygotowało środowisko zawodowe, ma mankamenty wynikające w jakiejś mierze z tego, że nie dochowano w toku pracy nad nią zasad dobrej legislacji. Do istotnych uwarunkowań regulacji zawodu psychologa, w tym definiowaniu go jako zawód zaufania publicznego z obdarzonym istotnymi kompetencjami samorządem zawodowym, jako kluczowym podmiotem porządkującym rynek przemawia wiele powodów, m.in., że psychologia stała się jednym z najbardziej obleganych kierunków. Oferty studiów psychologicznych spowodowały problemy związane z jakością kształcenia na tychże kierunkach i zostały zaśmiecane, jak mówią eksperci i powołują się też na uzasadnienie, że zostają zaśmiecane programy kształcenia takich studiów, innymi teoriami oraz nowe miejsca zawodowego zaangażowania, czyli na przykład psychologowie w szkole, czyli jak widać, jest niezwykle ważny zawód psychologa.

Regulacja zawodu psychologa powinna brać pod uwagę, że zmiany jakie zachodzą na rynku pracy psychologów w zapotrzebowaniu na usługi psychologiczne oraz sposobach zdobywania dyplomów psychologicznych wymagają nowoczesnego spojrzenia na zawód psychologa nie jako monolit. Jest to na pewno problem ważny, istotny i trzeba zainteresować się w ogóle zawodem psychologa i ustawodawstwem w tym kierunku.

Jeżeli chodzi o szczegółowe uwagi eksperta, katalog podmiotów może być przedmiotem pytań dotyczących jego reprezentatywności. Dla przykładu, nie ma w nim przedstawicieli ważnych, specyficznych grup, na przykład Stowarzyszenia Psychologów Sądowych w Polsce. Należy podkreślić, że część środowiska psychoterapeutów dąży do przyjęcia osobnej ustawy o zawodzie psychoterapeuty. Biuro Analiz Sejmowych zliczyło około 30 organizacji, które skupiają się w ogólnopolską, tak więc nie byłaby to pełna reprezentacja.

Sformułowania w uzasadnieniu petycji, teza, że zaproponowano proste legislacyjne rozwiązanie eliminujące mankamenty ustawy o zawodzie psychologa oraz wszelkie kontrowersje, jakie mogą powstać w toku jej wdrażania, budzi zasadniczo wątpliwości, według Biura Analiz Sejmowych. Sformułowanie proponowanego przepisu może powodować wątpliwości interpretacyjne, co do praktycznych konsekwencji zobowiązania ministra do spraw pracy do działania w porozumieniu ze wskazanymi organizacjami i instytucjami oraz prowadzi do pytania o ewentualną rolę innych organizacji. Podjęcie inicjatywy legislacyjnej, zgodnej z żądaniem określonym w petycji, według Biura Analiz Sejmowych, nie wydaje się być zasadne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle. W tym punkcie pojawili się u nas goście: pan Marek Waleśkiewicz dyrektor Departamentu Dialogu i Partnerstwa Społecznego Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, pani Karolina Woźniczko radca prawny również ten sam departament, pani Anna Świątek-Kolera naczelnik wydziału również z tego departamentu. Wiem, że państwo chcecie zabrać głos w tej sprawie. Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Dialogu i Partnerstwa Społecznego Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marek Waleśkiewicz:

Dzień dobry. Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, nie chciałbym już powtarzać, tego co opisał pan poseł i też Biuro Analizy Sejmowych, że tutaj jest sześć organizacji, które by miały wchodzić, znaczy wybierać tzw. komitet organizacji psychologów, a do tej pory jest to ze środowiska psychologów, tutaj jakby szeroko. Ten KOIP (Komitet Organizacyjny Izby Psychologów) jak państwo wiecie, on jest powołany. On został powołany, jak ustawa wchodziła w życie.

Ustawa była, tak jak tutaj zauważono, projektem poselskim i już na początku miała liczne wady prawne. Nawet miała czteroletni okres *vacatio legis*, kiedy to komisja, podkomisja sejmowa miała to naprawić, nie udało się to. Teraz weszła w życie i powiedzmy działa, a tak naprawdę nie działa, bo nie został powołany samorząd zawodowy psychologów. Ten KOIP też nie działa, były tam perturbacje w związku z nim. W końcu on

został powołany, ale od 2006 r. nie działa. I tak naprawdę, ponieważ te wady prawne i legislacyjne ustawy są liczne, to trzeba napisać nową ustawę.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Dokładnie tak.

Dyrektor Departamentu Dialogu i Partnerstwa Społecznego MRPiPS Marek Waleśkiewicz:

Dokładnie tak jest, ta ustawa została napisana. Powtarzam, ta ustawa jest już przygotowana.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Aha.

Dyrektor Departamentu Dialogu i Partnerstwa Społecznego MRPiPS Marek Waleśkiewicz:

Tak. I ta ustawa...

Posel Urszula Augustyn (KO):

Gdzie się znajduje i na jakim etapie?

Dyrektor Departamentu Dialogu i Partnerstwa Społecznego MRPiPS Marek Waleśkiewicz:

W resorcie, w departamencie, ale już jest jakby z panią minister omawiana ta sprawa, bo pani minister jest mocno zainteresowana tą ustawą i wielokrotnie na forach publicznych informowała, że to jest jedna z priorytetowych ustaw dla pani minister. Teraz musimy sobie po prostu omówić te propozycje, które są zawarte w ustawie.

Generalnie to częściowo już wcześniej było uzgadniane ze środowiskiem psychologów i przez tyle lat, to tam różne mieliśmy spotkania i dyskusje w ramach prac. Musimy m.in. ustalić, jak powołać ten samorząd zawodowy, bo to jest duża sprawa, to może dotyczyć 50 tys. Musimy to zrobić w jakimś okresie czasu, i czy jesteśmy w stanie, ile można osób wpisać na listę dziennie, miesięcznie? Jakie to koszty? Trzeba stworzyć system, ale to robimy, nie mówię, że nie. Jest przygotowany, jest propozycja, zaczynamy robić wyliczenia tych kosztów. Teraz tylko z panią minister ustalimy, czy te rozwiązania akceptuje, bądź je zmieniamy i jak to rozwiązujemy. Myślę, że w niedługim czasie ta ustawa trafi na ścieżkę legislacyjną i do szerokich konsultacji ze środowiskiem psychologów. Szerokich konsultacji, także myślę, że nawet te konsultacje będą takie, że po prostu będziemy się spotykać. Nie wysyłać, tylko też spotykać, bo chcemy, żeby to jednak ustalić dokładnie, bo ten samorząd potem trzeba będzie powołać. Ktoś będzie musiał za to odpowiadać i jak to zrobić. Jakie koszty tego będą.

Powołanie samorządu, zwracam uwagę, to też jest obowiązek potem przynależności do tego samorządu. Ktoś będzie musiał płacić składki, w jakiej wysokości te składki. Psychologowie nie wszędzie są zawodem dobrze opłacanym, w szkołach psychologowie, wszędzie tak naprawdę, po wszystkich miejscach. Część tych psychologów, która ukończyła szkoły, to nie jest psychologami, którzy wykonują ten zawód, ale duża część wykonuje w różnych formach. Tutaj będzie duża dyskusja na ten temat, bo obszar, gdzie psychologowie wykonują pracę, jest szeroki, ale rozpoczynamy te prace. My jesteśmy z projektem na takim etapie do uzgodnienia wewnątrz resortu z zakresu regulacji. Myślę, że będziemy to regulować. Tak że jeżeli chodzi o tę petycję, to z tego powodu być może...

Posel Urszula Augustyn (KO):

Problemy, które pokazuje ta petycja, będą zamieszczone...

Dyrektor Departamentu Dialogu i Partnerstwa Społecznego MRPiPS Marek Waleśkiewicz:

Tak, my to już przewidujemy. Na przykład, nie wiem czy mogę powiedzieć, ale wybór oczywiście nie sześciu organizacji, tylko byśmy chcieli, bo konsultowaliśmy się z Ministerstwem Zdrowia, oni teraz prowadzą ratowników medycznych i też powołany jest taki KOIP organizacyjny i jakby jest zbyt duża liczba tych członków KOIP, i oni nie zawsze się angażują. Więc my przewidujemy, że to będzie na dzisiaj 15 osób wybranych przez ministra, ale też bierzemy pod uwagę, że ta organizacja musi już na rynku być trzy lata,

czy powiedzmy, to do ustalenia. Też będziemy pytać się, jaką liczbę członków zrzesza, którzy opłacają składki. Żebyśmy transparentnie wybierali przedstawicieli do tego komitetu organizacyjnego, ale oczywiście te rozwiązania przewidujemy i one jeszcze będą uzgadniane ze środowiskiem psychologów. My nie chcemy tu samodzielnie decydować o tym, jak oni by mieli wybrać swoich przedstawicieli do KOIP-a, który potem będzie organizował wspólnie z resortem wybory do samorządu.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Panie dyrektorze, pan chyba rozwił nasze wątpliwości. Pytanie, czy ktoś z państwa chciałby zabrać w tej sprawie głos? Pani poseł Gapińska, bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Gapińska (KO):

Tylko jedno zdanie, ponieważ pracowałam też z psychologami, bo jestem pedagogiem specjalnym i powiem krótko, absolutnie z tą petycją się nie zgadzam, z tego względu, że ona rodziłaby wiele różnych konfliktów, a nie rozwiązywałaby tego problemu, o który tutaj chodzi. Jest to też tak, że sześć organizacji, które się wpisały do tej petycji, one chciałyby być trochę szybsze od innych, a to nie o to chodzi. Ponieważ to będzie rodziło dalsze konflikty. Dlatego zgadzam się z tym co powiedzieli przedstawiciele ministerstwa, to musi być rozwiązane systemowo, w sposób transparentny, nie kto szybszy to lepszy, tylko rzeczywiście te organizacje, które mają wielu członków, członków, którzy opłacają składki. Trzeba się nad tym zastanowić, pochylić i to musi naprawdę przejść pełną ścieżkę legislacyjną. Natomiast tutaj rekomendowałabym, żeby tej petycji nie uwzględniać.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Pani poseł Rusecka, bardzo proszę.

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Zgadzam się ze zdaniem mojej poprzedniczki, ustawa z 2001 r. o zawodzie psychologa weszła w 2006 r. tak naprawdę martwa. Pracował w poprzedniej kadencji zespół parlamentarny dotyczący uregulowania zawodu psychologa. Rzeczywiście po wielu konsultacjach, ta ustawa trafiła do pierwszego czytania w komisji, którą miałam przyjemność prowadzić, Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Przypomnę, że przewodniczącą tego zespołu była pani poseł Dziemianowicz-Bąk, obecnie pani minister rodziny, pracy i polityki społecznej. Wszystko jest gotowe, w sensie gotowego projektu i dlatego też, gdyby to była sprawa łatwa i prosta, to pewnie już dawno ta ustawa by zafunkcjonowała, ale skoro ta w jakimś szkieletcie i ramach jest opracowana, to też uważam, że nadawanie biegu tej petycji za bezzasadne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Proszę pan poseł Józefaciuk.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Jak zostało zauważone, to troszeczkę wygląda jak lobbing pewnych grup, które chcą danej ustawy, a odłączając czy wyłączając te osoby, ekskludując, które nie chcą danych zmian. Byłbym też za odrzuceniem tej petycji, aczkolwiek sprawa jest tak ważna i tak długo trwa, że może moglibyśmy wystąpić, skierować prośbę, pytanie o przyspieszenie ...

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Mamy deklarację już jasną...

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Tak, ale właśnie jako odpowiedź na to pytanie.

Poseł Elżbieta Gapińska (KO):

Przepraszam, mogę?

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł Gapińska.

Poseł Elżbieta Gapińska (KO):

Musi tu być jakiś czas na konsultacje ze środowiskiem, żeby znowu nie powstała martwa ustawa, która nie będzie działała. Dlatego nie wiem, czy mamy co przyspieszać, skoro prace już się toczą.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Chodzi mi tylko o przyspieszenie prac nad...

Poseł Elżbieta Gapińska (KO):

Poczekajmy, aż będzie skonsultowana ze środowiskiem i że będzie dobra po prostu, że będzie do przyjęcia dla wszystkich.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Szanowni państwo, w temacie, który jest przedmiotem tej petycji, jest już podjęta inicjatywa legislacyjna rządowa i zawsze tak było, że jeżeli rząd już się czymś zajmował, to my jako Komisja do Spraw Petycji, która ma pełnić taką rolę pomocniczą, komplementarną, nie wchodziliśmy w te tematy. Zakładam i biorę oczywiście za dobrą monetę, myślę, że państwo również, że te prace, które się toczą w ministerstwie, one zobaczą swój finał. Tak że serdecznie państwu dziękuję za ten głos. Jeszcze, pani przewodnicząca.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Możemy przesłać petycję do ministerstwa.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Możemy. Szanowni państwo, tu rzeczywiście słuszna uwaga, zrobimy w ten sposób, że my jako Komisja nie uwzględnimy tego żądania zawartego w petycji z uwagi na toczące się prace legislacyjne. Natomiast państwu wyślemy do wglądu, do wiadomości ten dokument, tę petycję, żebyście państwo wiedzieli jakie są postulaty tej grupy osób, która do nas się zwróciła.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

I już.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Dobrze, a więc tak działamy. Dziękuję serdecznie za rozpatrzenie tej petycji właśnie w taki sposób. Nie uwzględniamy w takim razie żądania petycji i do wglądu przesyłamy tę petycję do właściwego resortu.

Szanowni państwo, na tym kończymy nasze posiedzenie. Dziękuję serdecznie państwu za obecność, wszystkim naszym gościom, parlamentarzystom za przygotowanie się, jeżeli chodzi o referaty z zakresu poszczególnych petycji, a tych petycji mamy całkiem sporo. Dlatego zachęcam państwa do tego, aby w porozumieniu z naszym sekretariatem wybierać kolejne, abyśmy na bieżąco w miarę rozpatrywali kolejne wnioski obywateli. Bardzo proszę, jeszcze pan poseł Bojarski.

Poseł Krzysztof Bojarski (KO):

Chciałem zapytać, kiedy pan przewodniczący przewiduje kolejne posiedzenie?

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Za tydzień, w przyszłym tygodniu, 24 stycznia.

Poseł Krzysztof Bojarski (KO):

W czasie posiedzenia Sejmu?

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Godzina 16, w trakcie posiedzenia Sejmu, tak.

Poseł Krzysztof Bojarski (KO):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

W przyszłym tygodniu 24 stycznia br., o godzinie 16, serdecznie państwa zapraszam. Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie komisji. Jeszcze raz przypominam o tym, aby zgłaszać się do referatów w sprawie kolejnych petycji. Dziękuję.